

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, przeprowadzonej w dniu 07 lutego 2014 r. o godz. 10.00 w Sali posiedzeń Urzędu Gminy w Przechlewie, ul. Człuchowska 26, 77-320 Przechlewo, zarządzanej przez Wójta Gminy Przechlewo obwieszczeniem OŚ.6220.5.2012 z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pod nazwą:

"Rozbudowa chlewni w cyklu zamkniętym na 180 DJP wraz z budową zbiornika na gnojowicę o pojemności 1000 m³ na działce nr 305/17 położonej w miejscowości Przechlewo przy ulicy Dworcowej .

Obecni na rozprawie: lista obecności uczestników na rozprawie (załącznik).

Protokolant: Pani Mariola Bazanowicz, inspektor ds. obsługi Rady Gminy Urzędu Gminy w Przechlewie.

Rozprawę otworzył Wójt Gminy Andrzej Żmuda Trzebiatowski, przywitał wszystkich uczestników, która dotyczy Rozbudowy chlewni w cyklu zamkniętym na 180 DJP wraz z budową zbiornika na gnojowicę o pojemności 1000 m³ na działce nr 305/17 położonej w miejscowości Przechlewo przy ulicy Dworcowej , której inwestorem jest Pan Adam Gierszewski. Poinformował również, że rozprawa będzie nagrywana, a nagranie zostanie dołączone do akt sprawy. Lista obecności uczestników na rozprawie będzie stanowiła załącznik do protokołu. Obwieszczenia o przedmiocie, terminie i miejscu rozprawy podano do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie na stronie BIP Urzędu Gminy w Przechlewie, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Przechlewie oraz tablicach ogłoszeń m. Przechlewo. Wójt poinformował, iż odpowiedzi na zadawane w trakcie rozprawy pytania udzielać będzie Inwestor – tj. Pan Adam Gierszewski.

Rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa odbywa się w oparciu o art. 91 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego oraz art. 36 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 ze zm.).

Porządek rozprawy przedstawiał się następująco:

1. Zapoznanie uczestników z procedurą administracyjną wydania decyzji środowiskowej oraz informacja o obecnym etapie prowadzonego postępowania.
2. Opis przedsięwzięcia przez Inwestora
3. Ustosunkowanie się do złożonych uwag i zastrzeżeń do przedmiotu rozprawy.
4. Dyskusja ze społeczeństwem – w tym punkcie można zgłaszać pytania oraz wnosić uwagi.

Wójt poinformował, iż przebieg rozprawy oraz prowadzona w jej trakcie dyskusja ze społeczeństwem zostaną ujęte w uzasadnieniu decyzji administracyjnej. Wójt poinformował również, iż rozprawa nie rozstrzyga o realizacji inwestycji, jest elementem postępowania administracyjnego i służy zagwarantowaniu komunikacji społeczeństwa z organami administracji publicznej oraz inwestorami, a protokół z rozprawy administracyjnej zostanie: opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Przechlewo, przekazany Sołtysowi m. Przechlewo oraz udostępniony do wglądu w Urzędzie Gminy w Przechlewie.

Wójt zapytał, czy zebrani chcieliby zgłosić propozycję zmiany w programie rozprawy. Głos zabrał Pan Bartłomiej Czekala – przedstawiciel prasy „Top Agrar”, zgłosił zapytanie, czy może uczestniczyć w spotkaniu, nagrywać przebieg rozprawy oraz wykonać kilka zdjęć podczas rozprawy. Zgromadzeni wyrazili zgodę.

Ad.1. Zapoznanie uczestników z procedurą administracyjną wydania decyzji środowiskowej oraz informacja o obecnym etapie prowadzonego postępowania.

Wójt Gminy wyjaśnił, że Postępowanie dotyczy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. "Rozbudowa chlewni w cyklu zamkniętym na 180 DJP wraz z budową zbiornika na gnojowicę o pojemności 1000 m³ na działce nr 305/17 położonej w miejscowości Przechlewo przy ulicy Dworcowej.

Poinformował również, iż dotychczasowe działania dotyczące inwestycji przedstawiają się następująco – w porządku chronologicznym:

- 1) 17.05.2012 r. – WNIOSEK Inwestora o wydanie decyzji środowiskowej
- 2) 23.05.2012 r. – wszczęcie postępowania i poinformowanie stron postępowania o planowanej inwestycji

- 3) 05.06.2012 r. – pismo Wójta do RDOŚ w Gdańsku i Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Człuchowie, czy dla planowanego przedsięwzięcia konieczne jest przeprowadzenie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko
- 4) 11.06.2012 r. - Odpowiedź Inspektora Sanitarnego w Człuchowie, że dla planowanego przedsięwzięcia konieczne jest przeprowadzenie OOS
- 5) 19.06.2012 r. - Postanowienie RDOS, że dla planowanego przedsięwzięcia konieczne jest przeprowadzenie OOS i ustalenie zakresu raportu
- 6) 03.07.2012 r. Postanowienie Wójta o konieczności przeprowadzenia OOS wraz z określeniem raportu OOS
- 7) 27.07.2012 r - Zawieszenie postępowania do czasu przedłożenia raportu
- 8) 03.07.2013 r. Przedłożenie raportu i wznowienie postępowania
- 9) 04.07.2013 r. Obwieszczenie Wójta Gminy o udziale społeczeństwa
- 10) 25.07.2013 r. – opinia PPIS (Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego) – uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia
- 11) 05.09.2013 r. – RDOŚ (Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska) – wezw. do uzup. raportu
- 12) 19.09.2013 r. uzupełnienie raportu zgodnie z wezwaniem
- 13) 04.12.2013 r. – uzgodnienie raportu z RDOŚ
- 14) 07.02.2013 r. – UG rozprawa administracyjna

Następnie Wójt poprosił Inwestora o przedstawienie opisu planowanej Inwestycji. Zaproponował również, aby pytania dotyczące opisu przedsięwzięcia zostały zadane w punkcie czwartym programu rozprawy tj. w dyskusji.

Głos zabrał Pan Adam Gierszewski. Podziękował Panu Wójtowi za zorganizowanie rozprawy, po czym przystąpił do opisu inwestycji. Planowana jest inwestycja na 180 DJP (razem 180 DJP), czyli ok. 140 macior w cyklu zamkniętym. Cykl zamknięty oznacza, że produkcja prowadzona będzie od początku do samego końca czyli od prosięcia do tuczniaka. Planowana jest sprzedaż ok. 3 tys. tuczników na rok, co nie jest dużą ilością, ale czas i obecna sytuacja na rynku powoduje, że inwestor może stać się mało konkurencyjny. Wszystkie tuczniki będą oddawane do Prime Food w Przechlewie, z którym Inwestor ma podpisaną umowę od wielu lat. Produkcja będzie się odbywała w systemie bezściółkowym, czyli na rusztach. Zastosowane będą ruszta betonowe u macior ^{DV}kośnych i tuczników. U pozostałych, czyli w sekt porodowym, odchowu prosiąt i warchlakarni będą ruszta plastikowe. Zwierzęta będą

przebywać w bezpiecznych kojcach, które nie dopuszczą do uszkodzeń zwierząt zapewnią komfortową pracę oraz uniemożliwią ucieczkę zwierząt poza obręb gospodarstwa, czego mogą się mieszkańcy obawiać. Jednak takie sytuacje nigdy nie miały miejsca. Inwestor chce całą produkcję skoncentrować w jednym obiekcie. Obecnie zwierzęta są przewożone, co nie zapewnia komfortu ani dla zwierząt ani dla inwestora. Lokalizacja zwierząt w jednym obiekcie na pewno poprawi ich zdrowotność, wpłynie na komfort pracy i wyeliminuje transport zwierząt, co w okresie zimowym i o dużej wilgotności nie zawsze jest dla zwierząt korzystne. Zwierzęta będą miały zadawane pasze automatycznie paszociągami. Pasze będą produkowane przez Inwestora na bazie własnych zbóż lub kukurydzy. Wszelkie dodatki do pasz będą pochodziły z zakupu. Produkt uboczny - gnojowica będzie usuwana spod rusztów grawitacyjnie i będzie zmagazynowana w zamkniętych zbiornikach, które uniemożliwią wydostawanie się zapachów, podczas jej magazynowania. Planowana jest wentylacja mechaniczna- powietrze usuwane spod ruszt usuwane jest wentylatorami „górę” z prędkością 50 m/s, czyli powietrze. Wentylacja sterowana będzie automatycznie. Obecnie spełniany jest dobrostan. W listopadzie 2013 r. odbyła się kontrola weterynaryjna, podczas której mierzony był siarkowodór i amoniak wewnątrz budynków – nie zagraża on ani ludziom, ani zwierzętom. Kontrola zakończyła się protokołem przygotowanym przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Człuchowie. Inwestor chce budować się w tym miejscu, ponieważ w latach 90-tych ojciec Inwestora przeniósł w to miejsce część produkcji. W latach 2006-2007 nadal inwestowano w tą produkcję.

Podsumowując Inwestor stwierdził, że nikomu nie blokował żadnych inwestycji, ponieważ każda inwestycja nie jest tylko dla dobra Inwestora, ale również dla dobra wspólnego.

Ad. 3 Ustosunkowanie się do złożonych uwag i zastrzeżeń do przedmiotu rozprawy.

Wójt Gminy Przechlewo poinformował, iż w związku z planowaną inwestycją do Urzędu Gminy w Przechlewie wpłynął protest mieszkańców Gminy Przechlewo przeciwko przedsięwzięciu polegającym na: . "Rozbudowie chlewni w cyklu zamkniętym na 180 DJP wraz z budową zbiornika na gnojowicę o pojemności 1000 m³ na działce nr 305/17 położonej w miejscowości Przechlewo przy ulicy Dworcowej

W opinii mieszkańców jakość i warunki życia w obrębie istniejącej chlewni są uciążliwe. Osoby ze schorzeniami dróg oddechowych czują się znacznie gorzej, osoby przyjeżdżające do myjni czy stacji CPN skarżą się na zapachy .Petycja nie zawierała żadnych

dowodów oraz obliczeń potwierdzających w/w zarzuty. Wójt Gminy poprosił Inwestora o ustosunkowanie się do złożonych uwag i zastrzeżeń.

Wójt poinformował zebranych, o przejściu do punktu czwartego programu rozprawy tj. do dyskusji ze społeczeństwem. W tym punkcie można zgłaszać pytania oraz wnosić uwagi dot. przedmiotu rozprawy, a Inwestora o udzielanie odpowiedzi. Wójt poprosił zabierających głos o przedstawianie się z imienia i nazwiska.

Pan Adam Gierszewski przedłożył pełnomocnictwo dla Pana Romana Gierszewskiego-ojca Inwestora.

Matuła Eugeniusz: cyt. „ (...) Panie Wójtce czy były jakieś dokumenty przedstawione społeczeństwu w trakcie, kiedy rozpoczynał budowę Pan Gierszewski , ja nic o tym nie wiem a mieszkam najbliżej. Następnie, druga sprawa – do Inwestora : Proszę Pana, ciekawi mnie czy będzie budował Pan obok budynek mieszkalny – prosiłbym o odpowiedź o odpowiedź. Następnie inna sprawa – tak jak tu przedstawiono nie ma tam żadnego odoru, niestety Panowie ja poproszę Was na podwórko, do mieszkania. Przyjeżdżają goście z Zielonej Góry, z Torunia – jak wy możecie tu wytrzymać co tak tutaj u was śmierdzi, no Panowie okna nie idzie otworzyć. Na podwórku, szczególnie jak się wywozi gnojowicę, nie daj Boże tam wytrzymać. Dzieci małe, wnuczki przychodzą, prawnuczki właściwie już narzekają na ból głowy – no co zrobić. tutaj jak Pan mówi tak wszystko elegancko są urządzenia, które będą wyrzucać ten odór na 50 m w górę – może będzie, ale do tej pory tego nie ma. Następnie Panie Wójtce Gmina ma opracowane studium rozbudowy wsi. Ja bym Panu proponował, żeby przedstawić to studium i dane zawarte w programie. Tam jest wyraźnie napisane. Dziwię się, że pozwolono – ja wiem, że rolnik musi produkować i nie dziwię się Panu, no pewnie musi produkować, tylko chodzi o to o samo posadowienie tak blisko mieszkań, gdzie mieszka społeczeństwo. Różne zakłady, no jak wiem jeszcze więcej powstanie na tej ulicy. A wiadomo, tam gdzie chlewnie, od razu spada cena i działek i w ogóle To jest pewne nikt nie chce z woli mieszkać w takim otoczeniu. Także tu jest naprawdę poważna sprawa i (.....) niestety będziemy musieli wezwać komisję sanitarną w okresie niech się przekona, jakie jest natężenie odoru, gdzie się mieszka i w mieszkaniach nawet. Okna nie otworzysz, drzwi nie otworzysz, na podwórko nie można wyjść, żeby sobie sięść, bo naprawdę jest groźnie. Natomiast w roku 2012 Pan Gierszewski wywiózł gnojowicę i zaraz za szosą została rozlana. Żona poszła (...) i Pan grzecznie odpowiedział, że to będzie zaorane zaraz. Ale niestety dwa dni trwało i niemożliwy odór przecież takie było zagrożenie, że nie szło tam oddychać po prostu. Ja sam jeszcze odczuwam to, bo astma mnie bierze prawda, też choruję, to jeszcze wzmacnia się to nasilenie. Także to jest nie bardzo przyjemne. Ja wiem, że to jest środowisko,

które ma być opaską, wizytówką dla gości, którzy przyjeżdżają na nasz teren, a przyjeżdża ich bardzo dużo, a przyjeżdża ich bardzo dużo na ten teren. Zresztą wiem, bowiem przez pięć lat zajmowałem się sprawami ochrony środowiska na terenie gminy Przechlewo, Rzeczenica, Konarzyny (...) Wiedzieliśmy, na jakich warunkach można dane budowle prowadzić i hodowle. No niestety to jest sprzeczne z tym, co nas uczono. Wykladał nam dr Cieplik, mgr Wolski biegły z dziedziny prawa (...) Także, wydaje mi się, że troszeczkę to jest sprzeczne z przepisami, że tak blisko można było pobudować chlewnię i w dodatku o takim dużym stanie hodowli. Nie wiem, nie chcę tu wymieniać, bo tam jest nawet w studium, które ma gmina jest napisane Panie Wójcie, jakie choroby zagrażają. Przecież duże nasilenie fekalii powoduje mikrobiologiczne zagrożenie nawet przyległych gruntów, inne choroby takie jak , nawet prątki gruźlicy (...), pasożyty takie jak tasiemce i wiele chorób (...) i to jest wszystko opisane, żeby społeczeństwo mogło się dowiedzieć, jakie są założenia studium zagospodarowania gminy Przechlewo na pewno by społeczeństwo spojrzało łaskawiej Ja nie mam pretensji, że Pan Gierszewski buduje. Pewnie – rolnik musi budować, musi hodować czy inną jakąś produkcję roślinną prowadzić. Tylko za blisko mieszkań i w dodatku przebiega tam droga powiatowa. Różni goście przejeżdżają (...) i mówią, co to za zapachy. I niestety Panowie, może to przykre dla Was będzie , ale tak jest naprawdę. I mówiąc szczerze, jeżeli nadal będzie taka sytuacja, to będziemy zmuszeni wezwać komisje i stwierdzić nasilanie odoru, a zresztą z muchami to już nie ma rady , plaga much – nie ma sposobu na to.”

Wójt Gminy poinformował że zawiadomieniem z dnia 23 maja 2012 r. poinformował wszystkie strony postępowania o planowanej inwestycji. Zawiadomienie takie otrzymała każda strona postępowania. Poinformował, że inwestycja została rozpoczęta w 1992 r., co było również konsultowane. Zamknięty zbiornik na gnojowice spowoduje, że fetor możliwy będzie tylko wtedy, gdy gnojowica będzie wywożona – podobnie działa Poldanor.

Goliński Marek – strona postępowania : cyt. (...) „Pan przytoczył tutaj 2012 rok, gdzie było wszczęte postępowanie o rozbudowę chlewni. Natomiast w sierpniu w tym roku zostało to postępowanie zawieszono przez Wnioskodawcę i jednocześnie został złożony wniosek o budowę silosów zbożowych, także tutaj nastąpiła przerwa. Podobnie podobny wniosek wystąpił tutaj”

Wójt udzielił odpowiedzi: Wójt poinformował, że obwieszczenie o wznowieniu postępowania nastąpiło w dniu 03 lipca 2013 r.

Pan Gierszewski Adam – Inwestor :

Budowa budynku mieszkalnego nie jest planowana na tej działce. Jest plan budowy budynku na działce Pana Sporsa, którą Inwestor kupił w zeszłym roku.

Pan Roman Gierszewski poinformował, że jest to bliżej niż budynek Pana Matuły.

Pan Adam Gierszewski poinformował, że gnojowica, która jest produktem ubocznym. Jest ona rozwożona na pola 2-3 razy w roku w zależności od potrzeb i od jej ilości. Obecnie jednorazowo, jeżeli jest wykonywane rozwożenie to nie trwa to dłużej niż 2-3 dni jednorazowo. Inwestor stara się ją rozwieść bezpośrednio przed deszczem, inwestor stara się jak najszybciej wymieszać z glebą, co nie zawsze się udaje, jednak robi wszystko, aby zmniejszyć tą uciążliwość. Gnojowica nigdy nie jest wywożona w weekendy, staramy się zakończyć wywożenie w piątek do godz. 16. Jeżeli chodzi o ból głowy, to Inwestor wskazał, że pracuje w takich warunkach codziennie, przez co nie odczuwa inwestor uszczerbku na zdrowiu. Kontrola inspekcji weterynaryjnej nie wykazała przekroczenia dopuszczalnych norm siarkowodoru i amoniaku. Istnieje możliwość przedłożenia społeczeństwu protokołu z ww. kontroli. Jest spełniany rygorystyczny dobrostan, który obowiązuje w całej Unii Europejskiej. Nigdy żaden turysta nie przyszedł, że chlewnia psuje krajobraz lub turystykę w tym rejonie. Została ona zlokalizowana na uboczu Przechlewa. W 1990 r., gdy została przenoszona chlewnia z terenu zabudowanego na ubocze. Miejsce to wydawało się trafną lokalizacją.

Inwestor poinformował, że wszystkie zwierzęta są odrobaczane. W okresie czterotygodniowym, jak są odsadzane od lochy, to wtedy są odrobaczane i wszystkie drobnoustroje wydalają i są one już martwe.

Pracownik Urzędu Gminy Dariusz Szopiński poinformował, że w Studium Uwarunkowań i Kierunku Rozwoju Gminy Przechlewo nie ma zapisów, które mówią o uciążliwości trzody chlewnej. 5 kwietnia 2012 r. Wójt Gminy ogłosił o przystąpieniu do sporządzeniu Studium. Na tym etapie mogły być składane 21 dni od dnia ogłoszenia wnioski mieszkańców. Wpłynął wniosek m.in. Pana Adama Gierszewskiego, który w tym miejscu chciał zlokalizować swoją działalność. Swoją działkę przedstawił, jako istniejącą działalność gospodarczą, jaka jest prowadzona obecnie, a dalsza część działki zaznaczył, że chciałby ją również na ten cel przeznaczyć. 1 lutego 2013 r. Wójt wydał kolejne Obwieszczenie o terminie wyłożenia projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko na okres 21 dni i każdy mógł się zapoznać z przeznaczeniem tych terenów. Żadne uwagi nie wpłynęły.

Pan Gierszewski Adam – Inwestor

Pan Wójt zaproponował biogazownię i przetwarzaniu gnojowicy. Pomysł taki był konsultowany z Poldanoren dwa lata temu. Niestety przy takiej wielkości produkcji nie jest to opłacalne bez wsadu kukurydzy, w której Inwestor się nie specjalizuje. Ponieważ przy takiej obsadzie potrzebować będzie inwestor dużo ziarna na paszę. Zgodnie z prawem inwestor ma prawo wystąpić o kilka decyzji o warunkach zabudowy. Postępowanie zostało zawieszona na czas opracowanie raportu.

Pan Roman Gierszewski –pełnomocnik Inwestora

Chlewnia została wybudowana w 1993 r. cyt. „ Opinie sąsiadów od 1993 r. do 2008 r. (...) były dla mnie, dla nas tak optymistyczne, że pechały nas do przodu (...) żeby się rozwijać. Panie Matuła, ile razy my rozmawialiśmy, tym bardziej Pana słuchałem dlatego, że Pan był pracownikiem służby rolnej. (...) Pan w tej kwestii najwięcej wiedział, więcej aniżeli ja. (...)Współpracowaliśmy, w mniejszym czy większym stopniu jeden drugiemu pomagał, ale pomagaliśmy sobie i najbardziej cenię sobie właśnie te Wasze słowa Pana Iwankowicza nieżyjącego, Pana przede wszystkim,(...) to nas tak budowało, że nie więcej tylko się rozwijać. I to robiliśmy. A jeśli Pan mówi, że mogliśmy przykładowo odejść troszeczkę dalej wgląb. Żebyście Państwo powiedzieli chociaż słówko (...) jak zaczynaliśmy budować, to nie był żaden problem dla nas, żeby przesunąć się dalej. Dzisiaj bym powiedział, że to dla nas byłoby lepiej, bo ten skłon, co tam jest naturalny , on by nie był taki uciążliwy. (...)

Pan Eugeniusz Matuła – cyt. (...) Panie Gierszewski, ja nie ma pretensji jako do sąsiada, tylko mam pretensje, to znaczy my mamy o sytuacji jaka zaistniała w tej chwili. Bo Panie Gierszewski, szanuję Pana i cenię Pana, (...) niech Pan przyjdzie i wejdzie do mieszkania, to Pan się przekona, czy ja mam rację czy nie mam racji. (...) Mam pretensje o to, że ta budowla teraz nam tak zaszkodziła. (...) I powiem Panu szczerze (...) jak człowiek siedzi na miejscu i ten odór codziennie czuje , to idzie się przyzwyczaić, ale jak ktoś przyjdzie na świeżo to od razu to mówi. I druga sprawa na temat właśnie tej gnojowicy (...) wiem, że rolnik musi prowadzić jakąś produkcję, tylko chodzi o to, żeby jakoś zneutralizować ten odór. (...) jest zarządzenie minimum 100 metrów od zabudowań do 200 m nie wolno wylewać tych rzeczy, również dotyczy to rzek, jezior , a szczególnie jak są stoki jeszcze jak jest spływ szczególnie w kierunku rzek czy jezior, jest to absolutnie zabronione. (...) Panie Gierszewski, nie mówię tego złośliwie, tylko mówię, co nam przeszkadza”

Pan Roman Gierszewski – pełnomocnik Inwestora,

Odnosnie wylewania gnojowicy przy szosie cyt. (...) „ to było sześć lat temu, kiedy Pana żona przyszła do nas i wylewaliśmy gnojowicę. Ja Pana żonie tłumaczyłem, że to nie wylewaliśmy my, tylko nam wylewał Zakład Gospodarki Komunalnej (...) oni nie przyjechali

w tym momencie, kiedy zamawiałem, tylko jak było słońce i wylewaliśmy tam. Ja Pana żonie tłumaczyłem, że za dwa miesiące dostaniemy swój beczkowóz, to się nigdy nie powtórzy. To jest przypadek, że oni przyjechali akurat w słoneczną pogodę. Nie neguję tego, że to wtedy było źle, to był jedyny przypadek. To naprawdę było źle, to naprawdę mogło być uciążliwe, ale to się nigdy nie powtórzyło. Na wiosnę wylewaliśmy gnojowicę zauważył Pan od jakiego miejsca – jak się chlewnia kończy, to jest gdzieś 150 m od budynków . Na jesieni nie było w ogóle wylwane na grunty zielone, tylko przed orką. To nie trwało więcej jak dwie godziny przed przykryciem. To nie mogło być też uciążliwe. (...) staramy się, żeby to było przed deszczem, staramy się, żeby jak najwięcej było przykryte. Nie zawsze uda nam się, nie mamy takiego arealu, nie możemy wszystkiego wylać przed orką, żeby to przykryć, ale jeśli jest już wylwane, to nie przy waszych budynkach, w oddali. Nie wiem, Pani Lozowicka też tam mieszka, nie mówię na pewno są odory, ale one długo nie trwają, bo przyjdzie deszcz, który zneutralizuje te zapachy, one pójdą w dół. Jeśli jest wylwana przed orką, to ze dwie, trzy godziny. (...) Jeśli chodzi o Pana astmę . Ja mam astmę od 1999 r. , pracuję w środku i ja cały czas się jednakowo czuję pracując codziennie właśnie w tamtej chlewni, bo syn pracuje w chlewni w domu, a ja pracuję tam. I ja nie odczuwam tego dyskomfortu, że jest to uciążliwe, a ja tam przebywam dziennie w środku w tym epicentrum wydalania tego siarkowodoru i amoniaku. (...) ,,

Wójt Gminy poinformował, że w Postanowieniu Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku z dnia 06 grudnia 2013 r. uzgadniającym realizację planowanego przedsięwzięcia Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wskazał, że inwestycja jest położona poza obszarami NAURA 2000. Cyt. (...) Musimy zrobić coś takiego, (...) bo dzisiaj są zasady monitoringu (...) pewnie powodem takiej lokalizacji było sąsiedztwo, że ktoś zawsze widzi. Bo nie zawsze gospodarz jest i pilnuje tego. (...) Może trzeba byłoby posadzić podwójny parawan świerkowy, żeby w jakiś sposób ten zapach bezpośrednio zatrzymać.” (...)

Teresa Wojtas – właścicielka myjni samochodowej

Cyt. (...) nie po to zbieraliśmy te podpisy, żeby kazać zamykać ta chlewnię. Nasze obawy SA takie, że jeżeli przy takiej ilości jest to odczuwalne, to boimy się, co będzie przy zwiększonej. Także, żeby znaleźć coś, jakieś rozwiązanie, że jeżeli zwiększy Pan produkcję, żeby nie zwiększył się ten przykry zapach (...) Jak Pan czytał, że macie wyrzutniki, że one już są, ale i tak jest ten zapach wyczuwalny, to co będzie jak będzie zwiększona produkcja”.

Pan Adam Gierszewski – Inwestor cyt. „, na pewno zapachu nie zminimalizujemy przy rozwożeniu gnojowicy, to jest nieuniknione, na pewno będziemy się starli, żeby tą gnojowicę jak najszybciej rozwieźć, jak najszybciej przykrywać. Z tego co nam wiadomo to większość wiatrów wieje z zachodu.”

Pan Marek Baranowski – strona postępowania

Wspólnie z żoną prowadzi firmę zajmującą się organizacją spływów kajakowych. W weekendy organizują spływy dla ok. 600 osób i nigdy nie zdarzyła się sytuacja, żeby ktoś skarżył się na zapachy. Zwrócił uwagę, że w pobliżu jest również ubojnia i hodowla drobiu i być może stamtąd zapachu się wydostają. Również odczuwają przykre zapachy z ubojni drobiu, jednak zdają sobie sprawę, że zarówno chlewnia jak i ubojnia były zlokalizowane w tym miejscu zanim Państwo Baranowscy rozpoczęli działalność. Problem zaczął się w momencie pojawienia się na działkach sąsiadujących z chlewnią Inwestorów. Mieszkańcy wcześniej nie zgłaszali żadnych uwag. Inwestycja nie spowoduje zmniejszenia ilości turystów, którzy odwiedzają naszą gminę. Mieszkamy na wsi i musimy zdawać sobie sprawę z tego, że takie zapachy czasami będą.

Pani Maria Matuła przedstawiła problem pojawiających się dużych ilości much w domu.

Pan Roman Gierszewski poinformował, że w chlewni jest bardzo dużo środków, które zwalczają muchy i zapobiegają ich rozmnażaniu.

Wójt Gminy podsumował, że mieszkańcy nie mają żadnych zastrzeżeń do samej inwestycji, tylko żeby zmniejszyć jej uciążliwość. Trzeba zastanowić się co zrobić, jakie są technologie, żeby tą uciążliwość zminimalizować.

Pan Roman Gierszewski poinformował, że cały czas czeka na propozycje mieszkańców.

Pan Eugeniusz Matuła stwierdził, że mieszkańcy odezwali się dopiero teraz, ponieważ obawiają się przy zwiększonej produkcji nieprzyjemne zapachy również będą większe. Wcześniej mieszkańcy nie zgłaszali nic, ponieważ nie wiedzieli, że jakaś inwestycja jest planowana, tylko wyczytali z tablicy ogłoszeń.

Wójt Gminy poinformował, że zawiadomienie otrzymali sąsiedzi działki, na której prowadzona będzie inwestycja. Poinformował, że Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny

w Człuchowie w swojej opinii dla planowanej inwestycji wskazał, że w projekcie budowlanym, podczas realizacji i w okresie użytkowania w celu zminimalizowania oddziaływania na otoczenie, w tym zdrowia i życia ludzi należy zapewnić stosowne rozwiązania technologiczne, i organizacyjne, które ogranicza możliwość szkodliwego oddziaływania związanego z zanieczyszczeniem powietrza, gleby, hałasem i wibracjami na terenie realizowanego przedsięwzięcia, wyłącznie do granic, do których inwestor posiada tytuł prawny. Wójt zaproponował obsadzenie działki drzewami, żeby zatrzymywały one zapachy.

Pan Adam Gierszewski. – w planach jest zazielenienie tego terenu, ale jeszcze nie teraz, ponieważ będą stawiane silosy zbożowe i przenośnik kubelkowi nie wiadomo, do jakiego miejsca będą one sięgać. W okresie letnim, Inwestor wywiesza specjalne lepy na muchy. Nie można używać wśród zwierząt chemikaliów w postaci gazów. Niestety, w 100% nie uda się ich wyeliminować. Zastosowana technologia, jeżeli chodzi o wentylację jest taka sama jak w Poldanorze. Zaproponował podwyższenie kominów powietrze będzie wyrzucane jeszcze wyżej. Chlewnie planowane są wgląd działki, dalej od drogi, zbiornik na gnojowicę będzie zamknięty. Jednak podczas rozwożenia i mieszania gnojowicy zapachów nie da się wyeliminować.

Pan Marek Goliński stwierdził, że sam wywóz gnojowicy nie jest problemem tylko zapachy wydobywające się z chlewni poprzez wentylatory – amoniak, siarkowodór. Wiatr najczęściej wieje w kierunku północno-zachodnim – na myjnię, CPN. Rozbudowa chlewni spowoduje objęcie zasięgiem kolejne gospodarstwa. Zapytał, jaka jest obecnie obsada i jaka będzie po rozbudowie. Jaka była technologia w 1993 r., a jaka jest obecnie.

Adam Gierszewski – Amoniak i siarkowodór mierzony był przez inspekcje weterynaryjna, w listopadzie 2013 r. Nie były przekroczone normy. Kontrola odbywała się w chwili, gdy stężenie wewnątrz było wyższe, a i tak żadne normy nie zostały przekroczone. Jeżeli badania te zrobione byłyby latem, to pomiar byłby dla Inwestora korzystniejszy. Latem, wydobywające się gazy są mieszane z powietrzem i ich stężenie spada

Roman Gierszewski – wentylatory latem działają z większą wydajnością, tzn. Większa jest prędkość powietrza wyrzucanego na zewnątrz, co powodują że powietrze jest wyrzucane o wiele wyżej niż zimą.

Pan Adam Gierszewski – obecnie mamy obsadę do 50 DJP, planowane jest zwiększenie do 180 DJP. Utrzymanie trzody na oborniku jest trudniejsze niż na rusztach. Gnojowica dużo szybciej w glebie się rozkłada niż obornik. Gnojowica jest od razu pobierana przez rośliny, nie dostaje się do wód gruntowych.

Pan Marek Goliński – w przypadku rozbudowy chlewni planowana przez pana Golińskiego inwestycja nie ma sensu i się z niej wycofa. Ale ludzie, którzy prowadzą tam działalność i tam mieszkają.

Wójt poinformował, że w pobliżu zabudowań są planowane kolejne inwestycje – Pan Wróbel chce budować hangar. Również Pan Łukaszewski planuje inwestycję.

Pan Smentoch Michał jest konsultantem w zakresie żywienia z Państwem Gierszewskimi. Troską Inwestora jest, aby ich jakość pasz pastwana w ich gospodarstwie była jak najwyższej jakości, ponieważ gazy nie powstają z powietrza. Są to resztki niestrawionego pokarmu, które są wydalane przez zwierzęta. Dbalosc o jakość pasz jest cały czas w tym gospodarstwie poprawiana. Emisja, jeżeli będzie, to będzie mniejsza. W europie zachodniej, Gospodarstwo Pana Gierszewskiego po rozbudowie nie byłby zaliczane nawet do średnich gospodarstw. Byłoby to małe rodzinne gospodarstwo rolne.

Wójt Gminy wskazał, że jeżeli możnaby podnieść wyżej te kominy, na ile technologia pozwala, to pewnie ograniczyloby ta emisję. Również dobrym rozwiązaniem będzie nasadzenie drzew.

Pani Teresa Wojtas – czy jest ryzyko nasilenia zapachów bez nasadzeń drzew i bez podniesienia kominów

Pan Adam Gierszewski – poinformował, że po podniesieniu kominów raczej nie powinny zapachy nasilić się

Pan Roman Gierszewski – poinformował, że technologia na oborniku nie jest lepsza. W gospodarstwie jest prowadzona jeszcze hodowla na głębokiej ściółce, ale Inwestor chce ją jak najszybciej zlikwidować. Czekamy na decyzję, na zezwolenie budowy zbiornika na gnojowice. Wg unijnych warunków konieczne jest posiadanie odpowiednich pomieszczeń na zgromadzenie gnojowicy. Obecnie głębokiej ściółki, która teraz jest z tej starej chlewni z

1993 r. nie można przerobić na chlewnie rusztową. Największe rozmnażanie much było w miejscach, gdzie był obornik, dlatego Inwestor chce postawi zamknięty zbiornik na gnojowicę. Inwestor mógłby teraz wyrzucać na płytę obornik, jednak tego nie robi.

Wójt Gminy zapytał, czy mieszkańcy mają jeszcze pytania. Nikt nie zgłosił pytań.

Następnie podziękował wszystkim zebranych za udział w rozprawie i zamknął rozprawę administracyjną. Protokół z rozprawy zostanie przekazany stronom postępowania celem jego podpisania, opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Przechlewo, przekazany Sołtysowi m. Przechlewo oraz udostępniony do wglądu w Urzędzie Gminy w Przechlewie.

WÓJT
Andrzej Zmyda Trzebiatowski

Protokołowała: Mariola Bazanowicz

Bazanowicz

Załączniki:

1. Lista obecności z podpisami osób biorących udział w rozprawie.
2. Podpisy stron postępowania obecnych na rozprawie administracyjnej

Gierszewski Adam	-	<i>Adam Gierszewski</i>
Baranowski Marek	-
Łozowicka Gabriela	-	<i>Gabriela Łozowicka</i>
Goliński Marek	-	<i>Marek Goliński</i>